

Ostatnie pakowania

Wpisany przez Wiktor Rozmus
sobota, 30 czerwca 2012 16:22

Znów ten sam dylemat. Jak do zaledwie 60 litrowego plecaka upchać cały ten sprzęt porzeczony na podłodze. Nie tylko ja go mam, chociaż nie zabieramy sprzętu do asekuracji to i tak plecaki lekkie nie będą. Jutro o tej porze będziemy już w pociągu z Warszawy do Kijowa, dokładnie za 26 godzin przekroczymy granice Polski. Nasze postępy będą tutaj publikowane i jeżeli nic nie stanie na przeszkodzie dokładnie za tydzień powinniśmy zdobyć najwyższy szczyt Kaukazu.